

Maciej Cesarski

Mieszkalnictwo i osadnictwo w integracji europejskiej – możliwości i bariery. (w:) *Integracja europejska – nowe bariery czy trwałe kryzys?* Redakcja naukowa K. Żukrowska. Warszawa, SGH 2006, s. 167-181.

1. Wprowadzenie

Istnieje ogólnie deklarowane przekonanie o celowości kształtowania życia społecznego na podstawie koncepcji rozwoju zrównoważonego. Rozwoju dążącego do ciągłości trwania osiadłych, gospodarujących społeczeństw nacechowanych elementami ascetycznego bytu, przestrzegających sprawiedliwości wewnątrz- i międzypokoleniowej w korzystaniu z zasobów Ziemi. Koncepcja tego rozwoju – dyskutowana od końca lat 80.¹ – eksponuje stabilizującą rolę zasobów: naturalnych oraz przetworzonych na potrzeby społeczne. Stanowi reminiscencję zapoczątkowanych w latach 70. raportów Klubu Rzymskiego i innych organizacji, wskazujących zagrożenia dla środowiska przyrodniczego wynikające z niekontrolowanej urbanizacji oraz wzrostu gospodarczego nadmiernie wykorzystujących zasoby odtwarzalne i nie odtwarzalne.² Wówczas to - począwszy od 1972 r. - w pracach ONZ pojawia się termin ekorozwój jako przyszły synonim rozwoju zrównoważonego.³ W latach 90. następuje rozszerzenie ochrony środowiska o dorobek ekologii, kwestię zaspokajania podstawowych potrzeb rozwoju osiedli ludzkich, wymóg wyrównywania dysproporcji gospodarczych, próby wykazywania zmian przyrody w makroekonomicznych wskaźnikach i inne. Tendencje te nadają koncepcji rozwoju zrównoważonego charakter idei ustrojowo-cywilizacyjnej.

Rozwój zrównoważony jest procesem rozłożonym na pokolenia, wieki. Stanowi szansę zapisania w dziejach kultury materialnej ludzkości ciekawych, rozsądnych stron.⁴ Przynajmniej, idąc śladami filozofii, jedną z szans wyjścia z kryzysu pojęcia prawdy przez

¹ *Our Common Future*. Ed. by G. Brundland. New York, Oxford University Press. 1987.

² D. H. Meadows i inni: *Granice wzrostu*. Warszawa, PWE 1973. M. Mesarovic, E. Pestel: *Ludzkość w punkcie zwrotnym*. Warszawa, PWE 1976. *O nowy ład międzynarodowy*. Red. J. Tinbergen. Warszawa, PWN 1978. *Raport o stanie świata 1985-1988*. Red. L. R. Brown. Warszawa, PWE 1990.

³ K. Bartosik: *Koncepcja trwałego rozwoju a poszukiwanie strategii globalnych*. „*Ekonomista*”, nr 2, 1992, s. 225-246. R. Andrzejewski: *Ekologia i ekorozwój* (w:) *Polska przestrzeń a wyzwania XXI wieku*. Red. J. Kołodziejski. Warszawa, PWN. KPZK PAN, „*Biuletyn*” 2000 z.176, s. 247-257. E. Kośmicki: *Koncepcja zrównoważonego rozwoju*. „*Nauka*” 1996 nr 2, s. 97-112. G. Zabłocki: *Rozwój zrównoważony. Idee, efekty, kontrowersje*. Toruń, Uniwersytet Mikołaja Kopernika 2002, s. 46-63.

⁴ W. J. H. Kunicki-Goldfinger: *Znikąd do nikąd*. Warszawa, PIW 1993, s. 258-260.

posługiwanie się jej określeniami zastępczymi – odpowiedzialnością i użytecznością.⁵ Koniecznym wymogiem skutecznego rozwoju zrównoważonego – będącym nadal problemem przyszłości – jest odchodzenie od ekonomii przepływów i wzrostu w kierunku gospodarki zasobów oraz rozwoju. Kwestię ta, poruszana co najmniej od lat 50., ma genezę w początku XX wieku.⁶ Współczesne inicjowanie takiego rozwoju sprowadza się do prób równoważenia jego podstawowych wymiarów: społecznego, ekonomicznego i ekologicznego. Wersja neoliberalna gospodarki rynkowej – dominująca w Europie od lat 80. – zaostrza wyzwania rozwoju zrównoważonego, proponując ograniczone środki zaradcze, korzystne dla warstwy średniej ludzkiej skuteczną pogonią za najbogatszymi.⁷ Sprawia, że koncepcja tego rozwoju tkwi w znacznym stopniu w fazie mnożących się instytucji i założeń dotyczących również osadnictwa.⁸

Stosunkowo największe postępy w realizacji rozwoju zrównoważonego – związane z nie tak dawnym punktem wyjścia – dotyczą wymiaru ekologicznego. Odnoszą się przede wszystkim do ochrony środowiska, zwłaszcza w krajach bogatych. Ochrony, stającej się tam bezpośrednim warunkiem kontynuowania wzrostu gospodarczego w myśl mikroekonomii środowiskowej podważanej zasadnie przez globalną ekonomię ekologiczną.⁹ Wymiar społeczny rozwoju zrównoważonego jest natomiast najbardziej zaniedbany, przy znacznych różnicach między krajami i ich grupami. Statystyczne wskaźniki społeczne świadczą o tym dobitnie, oddając humanistyczny sens i przesłanie tego rozwoju.

Trwałość społeczeństw gospodarujących wymaga produkcji oszczędzającej zasoby naturalne, umożliwiającej zarazem powszechną konsumpcję i zatrudnienie szerokich rzesz

⁵ E. Tugendhat: *Bycie. Prawda. Rozprawy filozoficzne*. Warszawa, Oficyna Naukowa 1999, s. 167-195, 206-223. J. Mitterer: *Ucieczka od dowolności*. Warszawa, Oficyna Naukowa 2004, s. 4-24.

⁶ S. Tsuru: *Szkice o ekonomii i gospodarce Japonii*. PWE, Warszawa 1983, s. 91-122.

⁷ I. Wallerstein: *Koniec świata jaki znamy*. Warszawa, SCHOLAR 2004, s. 87-118.

⁸ *Summary of the Twentieth Session of the Governing Council of the United Nations Human Settlements Programme: 4-8 April 2005*. New York. United Nations 2005, s. 1-12. S. Kozłowski: *Przyszłość ekorozwoju*. Lublin, KUL 2006, s. 422-424. A. T. Kowalewski: *Spoleczne, ekonomiczne i przestrzenne bariery rozwoju zrównoważonego*. Kraków, IRM 2006, s. 195-231. *Assessment of Sustainability Indicators..* Department of Economic and Social Affairs, New York 2004, s. 1-7. *Environmental Economic Forum. Annual Meeting 2002*. Center for Environmental Law and Policy. Yale 2002, s. 44-45. M. Monto, L.S. Ganesh, K. Varghese: *Sustainability and Human Settlements: Fundamental Issues, Modeling and Simulations*. New Delhi, Sage 2005, s. 5 i dalsze.

⁹ P. Jeżowski: *Ekonomia środowiska a ekonomia ekologiczna*. W: *Ochrona środowiska i ekorozwój*. Warszawa, SGH 2000, s. 9–20. P. Jeżowski: *Nowe instrumenty ekonomiczne ochrony środowiska a sprawiedliwość wewnątrzgeneracyjna*. (w:) *Zrównoważony rozwój w polityce i badaniach rynkowych*. Warszawa, PAN, Komitet „Człowiek i Środowisko” „Zeszyty Naukowe” 2001 nr 29, s. 95–116. P. Jeżowski: *Ekonomia ekologiczna a rozwój zrównoważony*. (w:) *Ekonomia a rozwój zrównoważony*. T. I. Red. F. Piontek. Białystok, Ekonomia i Środowisko 2001, s. 167–177.

ludności. Ludności mogącej i chcącej wytwarzać głównie podstawowe dobra społeczne w obszarze zamieszkiwania.¹⁰ Obszar zamieszkiwania wyznacza ograniczona przestrzeń występowania cech i zjawisk kulturowych zyskująca w sytuacji trwałego istnienia miano cywilizacji.¹¹ Między mieszkaniem a obszarem zamieszkiwania występują związki funkcjonalno-przestrzenne.¹² W kręgu cywilizacji zachodniej, sfera osadnictwa obejmuje proces osiedlania się ludności na obszarze zamieszkiwania oraz rezultaty tego procesu. Wprowadzone niedawno pojęcie przestrzeni ekologicznej,¹³ sprowadzić więc można do środowiska mieszkalnego wyznaczanego obszarem zamieszkiwania oraz składników środowiska naturalnego przetworzonych przez człowieka i oddziałujących na niego.¹⁴

Sfera osadnictwa stwarza największe zagrożenia dla rozwoju zrównoważonego będąc zasadniczym obszarem szans jego realizacji. Znaczenie społecznych aspektów sfery osadnictwa w integracji europejskiej opartej na rozwoju zrównoważonym jest zrozumiałe. Sytuacja w zakresie zaspokajania potrzeb mieszkaniowych i innych osadniczych oddziałuje na procesy ludnościowe, w tym urbanizacyjne.¹⁵ Wpływa na środowisko mieszkalne przez kształtowanie struktur oraz form zabudowy osiedleńczej, oddziałujących z kolei na ludzkie zdrowie, poczucie bezpieczeństwa,¹⁶ zużycie oraz odnawianie zasobów, wytwarzanie i neutralizowanie zanieczyszczeń itp. Zrównoważony rozwój zależy jest od działań światłego, wykształconego społeczeństwa, począwszy od wychowania, poprzez edukację formalną do programów i akcji. Rola mieszkania i standardów osiedleńczych, w tym dostępności ekonomicznej i przestrzennej usług społecznych wydaje się tu decydująca.

Globalne społeczne równoważenie osadnictwa jest w obecnych uwarunkowaniach społeczno-ekonomicznych nad wyraz skomplikowane. Ścierają się w tym wymiarze

¹⁰ M. Cesarski: *Mieszkalnictwo i osadnictwo w rozwoju zrównoważonym - szanse i zagrożenia*. Referat na 80. rocznicę utworzenia IGS. Warszawa, SGH 2000, s. 1-15 (maszynopis).

¹¹ F. Braundel: *Historia i trwanie*. Czytelnik, Warszawa 1999, s. 253-313.

¹² M. Cesarski: *Mieszkalnictwo. Myślenie globalne a przestrzenne wymiary działań w Polsce*. (w:) *Globalna gospodarka - lokalne społeczeństwa. Świat na progu XXI wieku*. Red. J. Osiński. Warszawa, SGH 2001, s. 351-366. M. Cesarski: *Podstawy zamieszkiwania i ich rola w integracji społecznej (myśl polskiej szkoły mieszkaniowej)*. (w:) *80 lat PTPS – spojrzenie w przyszłość*. PTPS „Biuletyn Informacyjny” 2005 nr 1, s. 54-72.

¹³ S. Kozłowski: *Przyszłość ekorozwoju*. Lublin, Wydawnictwo KUL 2005, s. 310-329.

¹⁴ A. Andrzejewski: *Polityka mieszkaniowa*. PWE, Warszawa 1987, s. 17-19.

¹⁵ M. Cesarski: *Doświadczenia urbanizacji na Zachodzie we współczesnym rozwoju społeczno-gospodarczym Polski*. (w:) *Wzrost gospodarczy i rozwój społeczny jako paradygmaty współczesności*. Red. J. Osiński. Warszawa, SGH 2003 s. 459-476. M. Cesarski: *Starzenie się społeczeństw a mieszkalnictwo i rozwój miast*. „Problemy Rozwoju Miast” 2005, nr 1-2, s. 36-45. M. Cesarski: *Demograficzne wyznaczniki potrzeb mieszkaniowych w Polsce – 1988-2004*. „Problemy Rozwoju Miast” 2005, nr 3, s. 24-39.

¹⁶ B. Czarnecki, W. Siemiński: *Kształtowanie bezpiecznej przestrzeni publicznej*. Warszawa, Difin 2004 (recenzja: M. Cesarski „Domy Spółdzielcze” 2005 nr 2, s. 5).

zróznicowane struktury osadnicze i warunki bytu wielkich mas ludzkich. Sytuacja taka dotyczy także dostatniej na światowym tle Europy. Powiększenie Unii Europejskiej stworzyło rozległe możliwości rozwoju gospodarczego i duże wyzwania społeczne. Zróznicowanie materialnych warunków bytu stanowi główne zagrożenie dla spójności Unii. Widoczne jest między zasiedzonymi a nowymi jej członkami oraz państwami kandydującymi (Bułgarią, Rumunią i odstającą ostatnio Turcją).¹⁷ Zasadnicze wyzwania polegają w związku z tym na czynieniu gospodarki unijnej – w konsekwencji europejskiej – efektywną, zwiększającą jednocześnie ilość miejsc pracy oraz promującą ekorozwój. Fundamentem sprostania tym wyzwaniom jest przeciwdziałanie nadmiernemu przestrzennemu rozwojowi i dysproporcjom struktur osadniczych oraz właściwe zaspokajanie potrzeb z zakresu mieszkalnictwa i pozostałej infrastruktury osadniczej.¹⁸ Społeczne równoważenie osadnictwa i jego rola w integracji europejskiej przedstawiane są w referacie w takim rozumieniu. Polska podjęła zasady rozwoju zrównoważonego zapisane w „Deklaracji z Rio de Janeiro” w 1992 r.¹⁹ Szereg tych zasad, rozwiniętych później i uogólnionych w prawa, uwydatnia znaczenie społecznych aspektów sfery osadnictwa.

2. Sfera osadnictwa a zasady rozwoju zrównoważonego i ich wymiar społeczny

Pierwsza zasada rozwoju zrównoważonego, zawarta w „Deklaracji z Rio” określa człowieka jako jego podmiot mający prawo do zdrowego i produktywnego życia w harmonii z naturą. Docenianie tej sentencji sprzyja realizacji prawa do mieszkania sformułowanego już w 1949 r.²⁰ oraz pozostałych społecznych praw człowieka.²¹ Zasada

¹⁷ *Quality of life in Europe. First results of new pan-European Survey*. Luxembourg, Office for Official Publications of European Communities 2004, s. V (recenzja: M. Cesarski – „Polityka Społeczna” 2005 nr 4, s. 30-33).

¹⁸ A. Andrzejewski: *Związki infrastruktury społecznej z rozwojem i rozmieszczeniem mieszkalnictwa oraz infrastruktury osadniczej*. (w:) *Kształtowanie infrastruktury społecznej w Polsce w latach 1971-1980 oraz uwarunkowania i przesłanki jej rozwoju w latach 1981-1985*. Gdańsk, KPP i PS PAN, INS UG 1979, s. 25-38. M. Cesarski: *Inwestycje w dziedzinie infrastruktury osadniczej w Polsce w latach 1950-1984*. Warszawa, PWN, KPZK PAN „Biuletyn” 1987 z. 133, s. 21-51.

¹⁹ *Dokumenty końcowe konferencji Narodów Zjednoczonych "Środowisko i Rozwój"*. Warszawa, IOŚ 1998, s. 3 i dalsze. *Strategia zrównoważonego rozwoju Polski do 2025 roku*. Warszawa, Ministerstwo Środowiska 1999. Definicje zrównoważonego rozwoju oraz publikacje dotyczące ekologicznych aspektów osadnictwa powstają w Polsce wcześniej. Zob. M. Smoczyńska: *O niektórych definicjach rozwoju zrównoważonego*. (w:) *Zarządzanie w sektorze publicznym - Rozwój zrównoważony - Metody wyceny*. Red. P. Jeżowski. Warszawa, SGH 2002, s. 39-48. J. Goryński: *Środowisko mieszkalne i układ osiedleńczy. Ewolucja i kształtowanie*. (w:) *Mieszkanie przyszłości. Funkcje i rola mieszkania na tle perspektywicznego standardu w roku 2000*. Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, „Polska 2000” PAN 1973, s. 138-150. K. Styrbartkiewiczowa, T. P. Szafer: *Ekologia środowiska mieszkaniowego*. Wrocław, Ossolineum 1977, s. 17-34. S. Różański: *Osadnictwo a środowisko Polski*. Warszawa, PWN 1979, s. 213-266.

²⁰ A. Andrzejewski: *Społeczne aspekty polityki mieszkaniowej*. (w:) *Polityka społeczna*. Red. A. Rajkiewicz. Warszawa, PWE 1979, s. 284-287.

trzecia „Deklaracji z Rio” stwierdza równe prawa do rozwoju obecnej i przyszłych generacji. Mieszkalnictwo i inne elementy infrastruktury osadniczej mogą nie spełniać tego kryterium w dwójnasób.²² Dysproporcje mieszkaniowe oraz selektywny rozwój pozostałej infrastruktury osadniczej, odciskają nie w pełni zauważane piętno na życiu dzisiejszych generacji. Zmniejszają także możliwości lepszego zamieszkiwania przyszłych pokoleń. Warunek przystosowania produktu budownictwa do zmiennego sposobu użytkowania oraz tworzenie rezerw na nieznaną przyszłość upodobań podbudowują ten typ myślenia. Niedostateczne działania w tym zakresie oddziałują na istotny aspekt sprawiedliwości międzypokoleniowej, jakim jest przekazanie następnym pokoleniom właściwych standardów osadniczych i form zabudowy. Rysuje się tu także zagrożenie by – w sytuacji ograniczonych środków - nie zaniedbywać potrzeb pokolenia żyjącego.²³ Zasada piąta rozwoju zrównoważonego wskazuje konieczność zwalczania ubóstwa i jego skutków skazujących na deprivację potrzeb osiedleńczych.

Społecznie zorientowany rozwój infrastruktury osadniczej zgodny jest z ósmą „zasadą z Rio” mówiącą o konieczności zmian trendów produkcji i konsumpcji. W kierunku tym działa masowe wytwarzanie energooszczędnych, minimalizujących i utylizujących zanieczyszczenia mieszkań oraz usług dostępnych dla ludności.²⁴ Korzystanie z podstawowej infrastruktury osadniczej szerzy zrównoważone wzorce konsumpcji. Zwiększa dostosowawcze właściwości rynku pracy, ułatwia ruchliwość przestrzenną oraz podnoszenie kwalifikacji zawodowych. Społeczne budownictwo mieszkaniowe oraz towarzyszące mu usługi z zakresu infrastruktury komunalnej i społecznej tworzą miejsca pracy. Występujący wówczas wzrost wartości dodanej pochodzi z relatywnie pracochłonnego powstawania i długiego użytkowania, a więc remontowania oraz modernizowania mieszkań i innej infrastruktury osadniczej jako produktu budownictwa. Te klasyczne cechy budownictwa, uważane za świadectwo jego technicznego zacofania, okazują się w zestawieniu z ideami ekorozwoju ponownie pozytywnymi.

²¹ K. Głąbicka: *Polityka społeczna w Unii Europejskiej. Aspekty aksjologiczne i empiryczne*. Warszawa, Elipsa 2001, s. 148-190.

²² Przykładem jest tu strukturalny kryzys mieszkalnictwa w Polsce. Zob. M. Cesarski: *Inwestycje i mieszkaniowy majątek trwały oraz ich efekty społeczne – Polska 1990-2004*. Referat na 85. rocznicę utworzenia IGS. Warszawa, SGH 2006 (maszynopis). M. Cesarski: *Polska szkoła społecznego budownictwa mieszkaniowego – aktualność w latach transformacji*. „Problemy Rozwoju Miast” 2005, nr 4 s. 30-47.

²³ A. Andrzejewski: *Kierunki polityki mieszkaniowej w świetle standardu przyszłości*. (w:) *Mieszkanie przyszłości. Funkcje i rola mieszkania...* opr. cyt., s. 125-137.

²⁴ M. Cesarski: *Mieszkania czynszowe w społeczeństwach XIX i XX w. – Polska, Europa Zachodnia, Stany Zjednoczone A. P.* (w:) *Europa w gospodarce, polityce i kulturze światowej. Między dziedzictwem i przyszłością*. Red. J. Osiński. Warszawa, SGH 2004, s. 419-434.

Maksyma powstrzymywania nadmiernego zużycia przestrzeni i sprowadzania jej wykorzystywania na poziom ekologicznie mniej szkodliwy uzasadnia długookresową perspektywę mieszkania coraz większej części ludności Europy w blokach kilku-kondygnacyjnych. Blokach z dużymi balkonami i tarasami na dachach, estetycznych, funkcjonalnych, otoczonych osiedlowymi terenami rekreacyjnymi itp. Ludność ta, mimo rozpowszechnienia komputera, internetu itp., będzie w znikomym stopniu pracowała w mieszkaniach. Jej przemieszczenia zawodowe, a także inne wiążące się z wzrostem czasu wolnego, muszą być sterowane przestrzennymi relacjami mieszkań i całej infrastruktury osadniczej do rozmieszczenia miejsc pracy oraz przyrodniczych stref wypoczynkowych. Przypomnieć tu można pionierów nowoczesnej urbanistyki E. Howarda, Le Corbusiera i innych, dążących do rozluźnienia zabudowy terenami zielonymi, funkcjami wytwórczymi i usługowymi. Wczesne modernistyczne koncepcje, częściowo utopijne, wyznaczające racjonalne kierunki działań,²⁵ opisano w 1933 r. w Karcie Ateńskiej wskazującej mieszkalnictwo i towarzyszące mu usługi jako przewodnią problematykę pracy urbanisty.²⁶

Postępy urbanizacji trudne są do godzenia w większych jednostkach osadniczych z masową niską i jednorodziną zabudową mieszkaniową. Konieczność ograniczania rozrostu miast na obszary nieurbanizowane uwydatnia problem nieznanej granicy koncentracji zabudowy zgodnej z wymogami ekologii oraz ludzkim wymiarem osiedli miejskich wiążących się z prawem skali i jakości ekorozwoju.²⁷ Bariery społeczna i ekologiczna wyznaczające zdolność człowieka do życia w warunkach wysokiej koncentracji osadnictwa nie mogą być naruszane względami ekonomicznymi. Zwłaszcza, przelotne korzyści ekonomiczne motoryzacji indywidualnej pozornie ożywiającej wielofunkcyjny charakter miasta, oddalają organizmy miejskie od rozwoju zrównoważonego. Przemawia to za dawno postulowanymi regionalnymi ujęciami zurbanizowanego, zrównoważonego przestrzennie i funkcjonalnie osadnictwa,²⁸ dającego nadzieję opanowania chaotycznego rozprzestrzeniania się miast.

Zwiększanie gęstości i wysokości zabudowy w ośrodkach miejskich nie dopomoże w przywróceniu pierwotnych cech środowiska na innych obszarach zamieszkiwania.

²⁵ M. Cesański: recenzja książki – J. Życiński: *Budownictwo mieszkaniowe w Europie Zachodniej. Historia mieszkaniowej solidarności*. Warszawa, SPKB 2005, „Polityka Społeczna” 2005 nr 11-12, s. 24-26.

²⁶ W. Ostrowski: *Urbanistyka współczesna*. Warszawa, Arkady 1975, s. 35-48.

²⁷ S. Kozłowski: *Przyszłość ekorozwoju...* opr. cyt. s. 66-67.

²⁸ J. Goryński: *Urbanizacja, urbanistyka i architektura*. PWN, Warszawa 1966, s. 120-125. J. Goryński: *Wymiar człowieka w planowaniu miast przyszłości*. (w:) *Miasto przyszłości*. Wrocław, Ossolineum PAN, „Polska 2000” 1974 z. 1, s. 92-106.

Przedmiotem ochrony nie może być bowiem dziewicza natura, lecz krajobraz kulturowy. Zaznacza się tu kolejna zasada rozwoju zrównoważonego wskazująca na konieczność utrzymania i odtwarzania wartego życia krajobrazu oraz autentycznej kultury danych obszarów, regionów itp. Planowanie przestrzenne i architektura chroniące dziedzictwo historyczne mają w tym zakresie dużo do powiedzenia. Zaniedbania w kultywowaniu regionalnych tradycji kształtowania zabudowy osiedleńczej naruszają „prawo regionu” w ekorozwoju.²⁹

Sygnalizowane społeczne zagadnienia równoważenia osadnictwa nie są w większości nowe - formułowane były niekiedy kilkadziesiąt lat temu. Zestawiane z zasadami i prawami rozwoju zrównoważonego (ekorozwoju) nabierają – jak to bywa w naukach społecznych – ponownej wagi. Uwydatnia ją dwudziesta siódma zasada „z Rio” nakładająca obowiązek współpracy państw i społeczeństw w rozwoju zrównoważonym.

3. Płaszczyzna społeczna równoważenia osadnictwa – perspektywa europejska.

W gospodarkach europejskich, ekspansja przestrzenna miast stanowi jądro ekstensywnej urbanizacji opartej na niskiej, zwykle jednorodzinnej, zabudowie mieszkaniowej. Dokonuje się – w różnicach skalach i formach związanych z stopniem rozwoju rynku – poprzez zwiększanie konsumpcji indywidualnej. Obecnie, wzrost tej konsumpcji umożliwia dostęp do atrakcyjnego środowiska mieszkalnego okalającego zazwyczaj podmiejskie luksusowe rezydencje i zamknięte osiedla „wspólnych interesów”. Sprzyja dalszemu awansowi w hierarchii ekonomicznej. Awans ten okupiony jest ekologicznymi kosztami wzrostu zapotrzebowania na działki budowlane, indywidualny transport samochodowy i infrastrukturę drogową, energię itp. Obszary występowania rezydencji i osiedli „wspólnych interesów” pozbawione są w zasadzie infrastruktury społecznej, gdyż mieszkańców stać na dojazdy nawet do odległych wysoko kwalifikowanych usług. Przeradzają się niekiedy w podmiejskie miasteczka bez przestrzeni publicznej. Chaotyczna urbanizacja poddana temu mechanizmowi przestaje być w zasadzie kontrolowana społecznie.³⁰

Segregacji przestrzennej wyznaczonej osadnictwem zamożnych towarzyszy niedostatek tanich terenów hamujący budownictwo czynszowe dla ludności uboższej, utrudniający zaspokajanie podstawowych potrzeb osiedleńczych. Osadnictwem ludności o

²⁹ S. Kozłowski: *Przyszłość ekorozwoju...* opr. cyt. s. 68-70.

³⁰ M. Cesarski: *Mieszkania czynszowe w społeczeństwach XIX i XX w....* opr. cyt.

wysokich dochodach zmniejszającym wydatnie przestrzeń ekologiczną, kieruje motywem zysku. Zysk powraca w warunkach neoliberalnej polityki ekonomicznej i mocno ograniczonego planowania przestrzennego do roli regulatora ekspansji miast. Rozlewająca się urbanizacja, różnicująca drastycznie materialne warunki zamieszkiwania, stanowi główny czynnik dezintegracji społecznej sięgającej skali europejskiej. Niweczy możliwości prospołecznego kształtowania rozwoju miast kryjące się w zrównoważonych wzorcach konsumpcji opartych na masowym zaspakajaniu podstawowych potrzeb osiedleńczych. Wzrost liczby gospodarstw domowych zachodzący w europejskim kręgu kulturowym nawet podczas nikłego przyrostu lub ilościowej stagnacji ludności potęguje presję na przestrzeń ekologiczną.

Intensyfikacja użytkowania terenów miejskich, stanowiąca istotny element określania zwartej przestrzeni, ma przeciwdziałać przestrzennemu rozrostowi miast.³¹ Przeprowadzana bez naruszania gry rynkowej, niesie szereg zagrożeń społecznych dotyczących materialnych warunków zamieszkiwania. Nie redukując istotnie potrzeb transportowych, hałasu, zanieczyszczeń środowiska miejskiego, zmniejsza dostęp do terenów zielonych oraz pogarsza dostępność i standard mieszkań dla ludności słabszej ekonomicznie.³² Społecznemu równoważeniu europejskich struktur osadniczych służyć może znacznie lepiej policentryczny rozwój przestrzenny przewyższający tradycyjne pojmowanie regionów metropolitalnych.³³ Sprzyjający nowym, partnerskim zależnościom między wiążącymi się w układy osadnicze jednostkami miejskimi i wsiami. Zakładający tworzenie stosunkowo intensywnie zainwestowanych regionów zurbanizowanych spiętych przestrzennymi relacjami mieszkań, usług i miejsc pracy. W wymiarach międzyregionalnym i międzynarodowym perspektywa ta zasadza się jednak tylko na wymianie doświadczeń bez instytucjonalnego, ponad państwowego ustawodawczego i wykonawczego wsparcia.³⁴ Podkreśla się tu głównie rolę „miast-bram wjazdowych do UE” – obejmujących między innymi rejony metropolitalne – opisywanych w aspekcie powiązań potencjałów ekonomicznych. Przewiduje się ponadto trwałość układu miast i struktury osadnictwa w Unii sprzyjającą utrzymywaniu dysproporcji podstawowych warunków

³¹ *Compact Cities*. Ed. by M. Jenks, R. Burtges. London, New York SPON Press, 2000, s. 10-12.

³² A. T. Kowalewski: *Rozwój zrównoważony w procesach urbanizacji*. „Nauka” 2005 nr 1, s. 123-146.

³³ Model policentrycznej koncentracji systemu osadniczego opracowano w Polsce już w latach 70. Zob. R. Grabowiecki, S. M. Zawadzki: *Planowanie struktury osadnictwa jako element planu krajowego*. (w:) *40 lat planowania struktury przestrzennej w Polsce*. Warszawa, PWN, KPZK „Studia”, t. LXIV 1978, s. 145-154.

³⁴ *Międzynarodowa konferencja „Europejski Szczyt Miast”*. UMIRM, „Biuletyn Informacyjny” 2003 nr 14, s. 81-83.

zamieszkiwania. Brakuje tak potrzebnego szerszego spojrzenia integrującego sferę osadnictwa w skali europejskiej.³⁵

Większe możliwości społecznej integracji osadnictwa istnieją na poziomie miast i obszarów miejskich. Kryteria zrównoważonego rozwoju przyjęte w Nowej Karcie Ateńskiej z 1998 r. postulują miejskie struktury wieloogniskowe zmniejszające przemieszczenia ludności i zanieczyszczenia, oszczędzające energię, zniechęcające do korzystania z prywatnego samochodu na rzecz komunikacji publicznej i roweru.³⁶ Nowa Karta Ateńska z 2003 r. podtrzymuje ideę miasta zrównoważonego podnosząc rangę ochrony przestrzeni publicznej. Przestrzenna organizacja spójnego miasta opierać się ma na integracji polityk transportowej i rozwoju przestrzennego. Podkreślona jest także konieczność powszechnie dostępnych mieszkań, a także obiektów świadczących usługi edukacyjne, zdrowotne, handlowe, kulturowe itp. Upowszechnienie ich wynikać winno nie tylko z ekonomicznych warunków pozyskiwania, lecz również z poczucia bezpieczeństwa i społecznej tożsamości. Karta, kreśląc wizję spójnego miasta, przeciwstawia wzrostowi mobilności ludności dążenie do mieszkania w rejonach cichych, oddalonych od uciążliwej infrastruktury transportu.³⁷

Za tymi założeniami stoją realia gospodarki rynkowej, w których struktury miejskie podlegają wartościowaniu ekonomicznemu. Okazują się wtedy niestabilnym układem wyznaczanym przez wielość czynników, powiązanych z zachowaniami gospodarstw domowych, sfery biznesu, właścicieli nieruchomości mieszkaniowych i innych, władz samorządowych, oddziaływaniem otoczenie zewnętrznego (np. regionalnego) itp. Czynniki te polegają relatywnym ocenom i ciągłym zmianom. Poddane działaniu mechanizmu rynku wymagają interwencji publicznej w stosunki mieszkaniowe i osadnicze.³⁸ Wyjściową formą tej interwencji może być promowanie zrównoważonego mieszkalnictwa,³⁹ w którym

³⁵ *European Spatial Development Perspective (ESDP)*. Luxembourg. Office for Official Publications of the European Communities, 1999, s. 20-26 i 64-67.

³⁶ *The New Charter of Athens 1998. The European Council of Town Planners*. Lisbon 1998, s. 1-16.

³⁷ *The New Charter of Athens 2003. The European Council of Town Planners' Vision for Cities in the 21st century*. Lisbon, 2003, s. 1-25.

³⁸ *Housing Economics and Public Policy*. Ed. by T. O'Sullivan, K. Gibb. Oxford, Blackwell 2003, s. 153-171 (recenzja: M. Cesarski – „Polityka Społeczna” 2004 nr 5-6, s. 32-34).

³⁹ M. Bryx: *Aspekty ekonomiczne zrównoważonego rozwoju budownictwa*. (w:) *Ekologia a budownictwo*. XVI Ogólnopolska Interdyscyplinarna Konferencja Naukowo-Techniczna. Bielsko-Biała 2004. s. 19-29. „15 nieformalne spotkanie ministrów odpowiedzialnych za mieszkalnictwo w krajach UE. UMIRM, „Biuletyn... opr. cyt. s. 86-88. *Problemy i perspektywy polityki mieszkaniowej i integracji europejskiej. Dokument końcowy*. Padwa 27-28.11. 2003. tamże s. 88-90. *Komunikat końcowy XVI spotkania ministrów UE odpowiedzialnych za mieszkalnictwo*. Praga 14-15 marca 2005. Warszawa 2005, s. 1-4. A. Kowalewski:

rozwój budownictwa społecznego podatnego na kontrolę urbanistyczną i rozwiązania z zakresu ekorozwoju odgrywa decydującą rolę.

Towarzyszą temu postępy realizowania społecznych celów rozwoju zrównoważonego w wymiarze lokalnych rozwiązań architektonicznych i budowlanych. Rozwiązania te dotyczą zwłaszcza mieszkalnictwa i działań rewitalizacyjnych zabudowy miejskiej.⁴⁰ Charakterystyczna w kształtowaniu globalnych i regionalnych struktur osiedleńczych powolność zmian odgrywa tu znacznie mniejszą rolę. Ze względu na powszechność potrzeb mieszkaniowych istnieją realne szanse społecznego równoważenia osadnictwa w wyniku szerszego stosowania form i technologii zabudowy oszczędzających zasoby nieodnawialne. Znaleźć można dobre przykłady zabudowy o różnej gęstości mieszkań na jednostkę powierzchni, odpowiedniej skali, wzbogacone dążeniem do harmonii, niepospolitej kompozycji przestrzennej i kolorystycznej.⁴¹ Uznawane znaczenie budownictwa społecznego w rozwoju zrównoważonym mieszkalnictwa dopomóc może równocześnie w poprawie warunków bytu ludności słabszej ekonomicznie.⁴²

4. Społeczne równoważenie osadnictwa w integracji Unii Europejskiej – miejsce Polski

W grupie krajów należących oraz aspirujących do Unii występują znaczne różnice statusu ekonomicznego i standardu zamieszkiwania. Poziom PKB na 1 mieszkańca w 15 bogatszych krajach Unii jest 1,3-3,0 razy większy od notowanego u jej 10 nowych członków. W Polsce PKB na 1 mieszkańca – prawie 6 razy mniejszy niż w Szwecji, porównywalny z poziomem w Estonii – wyższy jest tylko od notowanego na Łotwie. W 9 z 13 krajów przyjętych ostatnio i kandydujących (Bułgarii, Rumuni i Turcji) przeciętny ekonomiczny standard życia mierzony miesięcznym dochodem gospodarstw domowych jest mniejszy niż w Portugalii wykazującej standard najniższy wśród członków Unii przed 2004 r. Jedynie na Cyprze, Malcie, w Słowenii i Republice Czeskiej gospodarstwa mają dochód wyższy. Przeciętnie, w krajach „nowych” i kandydujących wynosi on jednak prawie połowę dochodu osiąganego w dawnych 15 krajach-członkach. Różnice te ograniczają zasadniczo, a w zasadzie przekreślają możliwości równoważenia sfery

Mieszkanie, miasto i problemy zrównoważonego rozwoju. (w:) *Przyszłość mieszkalnictwa w Polsce.* Materiały pokonferencyjne. Warszawa, PTM „Nowiny” 2005 nr 4, s. 41-55.

⁴⁰ A. Billert: *Współczesne problemy rozwoju i rewitalizacji. Lokalny program rewitalizacji – nowy instrument dla zintegrowanego planowania i wdrażania rozwoju i rewitalizacji miast.* (w:) *Renowacja budynków i modernizacja obszarów zabudowanych.* T. 2. Zielona Góra. Uniwersytet Zielonogórski 2006, s. 35-53.

⁴¹ J. Zhou: *Urban Housing Forms.* Amsterdam, Architectural Press, Linacre House, Jordan Hill Oxford 2005, s. 23-250 (komunikat naukowy – M. Cesarski – “Urbanista” 2006 nr 4 (40), s. 37.

osadnictwa w skali międzynarodowej siłami gospodarek nowych członków i kandydatów do Unii. Są również wymowne, gdy brać pod uwagę relatywnie większe obciążenie środowiska naturalnego wzrostem gospodarczym w krajach nowoprzyjętych i kandydujących, od istniejącego w rozwiniętych gospodarkach rynkowych.⁴³ Sytuacja ta dotyczy w całej rozciągłości Polski odstającej od czołowych krajów transformacji systemowej. Wskazuje konieczność szerszego uruchomienia w tym zakresie unijnych funduszy strukturalnych.⁴⁴

Około $\frac{1}{5}$ gospodarstw domowych w krajach przyjętych oraz $\frac{1}{3}$ w kandydujących doznaje niewygód mieszkaniowych – w dawnych krajach-członkach – mniej niż 10%. Ogólnie gorsze warunki mieszkaniowe w tych krajach ograniczają proces integracji społecznej. Wymagają zwiększenia roli społecznej polityki mieszkaniowej. Szczególnie źle wypada na tym tle Polska, która wraz ze Słowacją wykazuje znacznie niższe nasycenie w mieszkaniu oraz większą liczbę osób w mieszkaniu od notowanych w nowych krajach Unii.⁴⁵ Polska ma także znaczne opóźnienia, zwłaszcza do rozwiniętych krajów Unii Europejskiej, w zakresie rozwoju innych elementów infrastruktury osadniczej.⁴⁶ Plany rozwoju infrastruktury transportu samochodowego są przy tym w naszym kraju w sprzeczne z wytycznymi Unii.⁴⁷

W polskich miastach widać głównie napływ niewłaściwych wzorców rozwoju osadnictwa. Wzorców upodabniających je do przeciętnych ośrodków cywilizacji

⁴² *Mieszkania dla ubogich w zrównoważonym rozwoju miast*. Red. H. Zaniewska. Kraków, IRM 2005, s. 7-14.

⁴³ Konstrukcja PKB wrażliwa na logikę jednostronnego wzrostu gospodarczego podsycającego kosztowną urbanizację, wymuszającego zaniżony rachunek kosztów zużycia środowiska naturalnego traktowanych jako finalne, zwiększające PKB. Zob. M. Cesarski: *Reprodukcja mieszkaniowego majątku trwałego w procesach społeczno-gospodarczych. Polska – kraje OECD 1960-2000*. Warszawa, SGH 2003, s. 33-42.

⁴⁴ Np. brak, jak dotąd, możliwości finansowania bezpośrednich inwestycji mieszkaniowych ze środków Unii, w tym z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego zaplanowany w Polsce na lata 2004-2006 umożliwia, w ślad za regulacjami unijnymi finansowanie, niektórych tylko elementów i obiektów z zakresu mieszkalnictwa (poza powierzchnią mieszkalną) oraz infrastruktury osadniczej na obszarach rewitalizowanych. Zob. W. Dominiak: *Analiza możliwości wykorzystania środków pomocowych UE typu URBN do odnowy miast w Polsce*. „Problemy Rozwoju Miast” 2004 nr 1/2, s. 161-168. *Stan wdrażania Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego*. Warszawa, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego 2006, s. 14-16.

⁴⁵ *Quality of life in Europe...* opr.cyt. s. 5-22, 33-43, 63-70. M. Norris, P. Shiels: *Housing Developments in European Countries. Synthesis Report*. Dublin, Department of the Environment, Heritage and Local Government 2004, s. 19-89. M. Cesarski: *Polityka i sytuacja mieszkaniowa w Polsce oraz Europie Zachodniej – kierunki, uwarunkowania*. (w:) *Przeszłość i przyszłość polskiej polityki mieszkaniowej*. Red. L. Frąckiewicz. Warszawa, IP i SS 2005, s. 122-136. M. Cesarski: *Urbanizacja w Polsce i sąsiednich krajach transformacji – ludność oraz mieszkania na początku XXI wieku*. (w:) *Polska i jej sąsiedzi. Uwarunkowania gospodarcze, polityczne i kulturowe*. Red. J. Osiński. Warszawa, SGH 2005, s. 203-218.

⁴⁶ M. Cesarski: *Teoria i praktyka infrastruktury – wybrane zagadnienia*. Warszawa, SGH 2004, s. 30-35 (maszynopis).

⁴⁷ S. Kozłowski: *Przyszłość ekorozwoju...* opr. cyt. s. 188-189.

zachodniej z wieżowcami i inną pozbawioną wyrazu zabudową osiedleńczą wzdłuż tras komunikacyjnych. Ekspansja przestrzenna tych miast naznaczona jest permanentnymi zasobochłonnymi inwestycjami.⁴⁸ Pogłębia się społecznie niebezpieczna sytuacja braku standardów mieszkaniowych i urbanistycznych sprzyjająca wkraczaniu urbanizacji na cenne obszary przyrodnicze i innym doraźnym rozwiązaniom osiedleńczym.⁴⁹ Ustawy o samorządzie terytorialnym oraz o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym dają miastom i niesprecyzowaną autonomię urbanistyczną. Koncepcja polityki przestrzennego zagospodarowania Polski operująca poziomem regionalnym, pomija mieszkalnictwo, wtapiając sferę osadnictwa w ogólną politykę przestrzenną. Podobnie traktuje te sferę strategia trwałego i zrównoważonego rozwoju kraju.⁵⁰ Równoważenie rozwoju mieszkalnictwa i osadnictwa pozostaje nie realizowanym zamierzeniem, mimo niektórych interesujących propozycji oraz możliwości.⁵¹

Oprócz dysproporcji ekonomicznych i zaniedbań instytucjonalno-prawnych przekładających się na standardy osiedleńcze oraz ich społeczną wymowę, sytuację Polski w procesie równoważenia osadnictwa europejskiego wyznaczają także wyzwania społeczno-gospodarcze wybiegające bardziej w przyszłość. Szczególnie istotnym jest starzenie się społeczeństwa – jego wpływ na urbanizację, stopień aktywności społeczno-ekonomicznej ludności oraz bilans siły roboczej emigrującej i migrującej do naszego kraju, jak również inne.⁵² Należałoby zapewnić poprawę standardów osiedleńczych ludności wykluczonym społecznie, której liczba może się powiększać – choćby ze względu

⁴⁸ D. Kochanowska, M. Kochanowski: *Polskie miasta w procesie globalizacji*. „Studia Regionalne i Lokalne” 2000 nr 1(1), s. 47-53.

⁴⁹ Poszukiwania lepszych rozwiązań nie wychodzą poza środowisko urbanistów. Zob. R. Dylewski, M. Nowakowski: *Standardy urbanistyczne*. Warszawa, TUP 2003.

⁵⁰ Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym. (tekst jednolity) DZ.U.2001 nr 142. Ustawa z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Dz. U. 2003, nr 80. z późn. zm. *Koncepcja Polityki Przestrzennego Zagospodarowania Kraju*. Załącznik do obwieszczenia Prezesa Rady Ministrów. M. P. 2001, nr 26. *Polska 2025. Długookresowa Strategia Trwałego i Zróżnicowanego Rozwoju*. Warszawa, RCSS 2000.

⁵¹ M. Bryx: *Potrzeba wdrażania Narodowego Programu Zrównoważonego Rozwoju w Budownictwie Mieszkaniowym*. (w:) *Problemy jakości powietrza wewnętrznego w Polsce*. Red T. Jędrzejewska-Ścibak, PW. WIŚ, IOiW, Warszawa 2004 s 31-41. M. Bryx: *O zrównoważony rozwój miast*. UMiRM, Biuletyn... opr. cyt. s. 77-82. W Polsce, Parlament oraz Prezydent mają prawo inicjatyw ustawodawczych oraz korygowania działań administracji i samorządu terytorialnego dotyczących społecznego równoważenia osadnictwa. Administracja państwowa może dawać gwarancje polityczno-prawne oraz wspomagać to równoważenie. Samorządy terytorialne uzyskały w 1998 r. istotne narzędzia jego realizacji umożliwiające zintegrowaną politykę osadniczą łączącą społeczności lokalne wokół wspólnych celów. Zob. *Strategia zrównoważonego rozwoju...* opr. cyt.

⁵² A. Jasiakiewicz, W. Klaus i B. Smoter: *Sytuacja cudzoziemców posiadających w Polsce zgodę na pobyt tolerowany – rekomendacje dla polskiej polityki integracyjnej*. Warszawa, ISP „Analizy i Opinie” 2006 nr 60, s. 1-9.

na starzenie się społeczeństwa.⁵³ Ważna jest ewolucja modelu konsumpcji popieranego przez państwo, który odchodziłby od obecnego, podcinającego trwałą rozwój.

5. Podsumowanie i wnioski

Społeczne równoważenie osadnictwa, jego znaczenie w integracji europejskiej, miejsce Polski w tym procesie, występujące bariery i możliwości, podlegają złożonym uwarunkowaniom. Uwarunkowania te mają charakter ustrojowo-cywilizacyjny. Rozpatrywane na tle założeń i praw rozwoju zrównoważonego nabierają dodatkowej, aktualnej wagi. O losach rozwoju zrównoważonego zadecyduje przebieg procesów urbanizacji w XXI w. Bogatemu dziedzictwu tych procesów w postaci nauk i zaleceń, towarzyszy jednak zastanawiający brak współczesnej koncepcji zrównoważonej urbanizacji.

Kraje Unii Europejskiej oraz kandydujące wykazują znaczne różnice w sytuacji ekonomicznej. Różnice te przesądzą w warunkach liberalnej gospodarki rynkowej o stopniu ochrony środowiska i standardach zamieszkiwania, a także realizacji innych społecznych celów rozwoju zrównoważonego w sferze osadnictwa. Wymiar społeczny tego rozwoju jest związku z tym najbardziej zróżnicowany i zaniedbany. Niedocenianymi wyznacznikami tych kwestii są stan i kierunki rozwoju struktur osadniczych oraz stopień zaspokajania podstawowych potrzeb z zakresu infrastruktury osadniczej. Paradoks bieżących działań ekonomicznych, jako sposobu osiągnięcia społecznych celów urbanizacji, polega na kanonie zwiększania konkurencyjności gospodarek europejskich – utożsamianego wprost z podnoszeniem ich ogólnej efektywności.⁵⁴ Dążenie to utrwała przy obecnym paradygmacie wzrostu ekonomicznego rynkowe trendy konsumpcji i produkcji przekreślające wydatniejsze równoważenie europejskich struktur osadniczych we wszystkich skalach przestrzennych.

Śmielsze równoważenie urbanizacji zagraża grupom biznesu i innym wygrywającym w globalnej bieżącej rywalizacji ekonomicznej, popieranym przez decydentów działających w systemach politycznych wykluczających perspektywę działań długookresowych. Zależności te są przejawami zasadniczej – obecnie nierozwiązywalnej – sprzeczności ustrojowo-cywilizacyjnej ciążyącej na rozwoju zrównoważonym. Obiecującą

⁵³ B. Edgar, J. Doherty, H. Meert: *Acces to Housing. Homelessness and Vulnerability in Europe*. FEANTSA, JCSHR, The Policy Press, Bell & BainLtd. Glasgow 2002, s. 15 i dalsze.

platformę analizy i oceny tej sprzeczności oraz poszukiwań kierunków jej przewycięzania stanowi problematyka osadnicza – rozpraszana tak często między różne dokumenty, metody badań – ujęta wszakże w sposób zbiorczy. Sytuacja taka dotyczy w sposób spektakularny Polski notującej – oprócz wewnętrznych dysproporcji rozwoju – strukturalne opóźnienia do rozwiniętych gospodarek rynkowych oraz inne do przodujących krajów transformacji.

Spółecznemu równoważeniu europejskiego osadnictwa służyć może dobrze policentryczny rozwój przestrzenny. Brakuje jednak systematycznego spojrzenia integrującego sferę osadnictwa w skali europejskiej. Większe możliwości zrównoważonej integracji osadnictwa istnieją na poziomie krajowym i regionalnym na obszarach miejskich. Podstawową barierą w tym zakresie jest ekspansja przestrzenna miast stanowiąca wynik rosnącej ostentacyjnej konsumpcji zmniejszającej przestrzeń ekologiczną. Formą podstawowej interwencji w tym zakresie może być promowanie zrównoważonego mieszkalnictwa, w którym rozwój budownictwa społecznego odgrywa główną rolę. Sprzyjają temu stosunkowo największe osiągnięcia na tym polu dotyczące rewitalizacji zabudowy osiedleńczej w wymiarze lokalnym.

W sumie, możliwości naprawy współczesnego europejskiego systemu osadniczego zależą przede wszystkim od rozwiązywania kwestii ruchliwości przestrzennej ludności, umiejętnego strefowania miast i układów zabudowy mieszkaniowej oraz przyszłości komunikacji, w tym motoryzacji indywidualnej. Należą zatem do zakresu infrastruktury osadniczej ujmowanej na podstawie kryterium funkcjonalno-przestrzennego w skali przekraczającej granice miast, regionów oraz państw. Proste odtwarzanie minionych kierunków rozwoju tej infrastruktury w Europie Zachodniej, częste w Polsce, niesie istotne zagrożenia. Przykładem są plany rozwoju infrastruktury transportu samochodowego w kraju niezgodne z założeniami unijnymi, grożące skumulowanymi ujemnymi efektami dla społecznego równoważenia osadnictwa. Stanowią chybioną odpowiedź na szybki, częściowo obiektywny, wzrost mobilności współczesnych społeczeństw.

Wzrastające przemieszczenia ludności łączą się nie tylko z globalnym oddalaniem się miejsc pracy od mieszkania, mimo jednoczesnego kosztownego powrotu do niego szeregu form aktywności społeczno-gospodarczej umożliwianych rozwojem techniki. Ruchliwość

⁵⁴ *Strategia lizbońska – droga do sukcesu zjednoczonej Europy*. Warszawa, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej 2002, s. 7 i dalsze. T. G. Grosse, J. Olbrycht: *Trzeci raport kohezyjny Komisji Europejskiej – wnioski dla Polski*. Warszawa. IPS „Analizy i Opinie” 2006 nr 23, s. 2-8.

przestrzenną ludności stymuluje także wzrost czasu wolnego – pożądanym, gdy wynika z nadwyżki ekonomicznej wytwarzanej przez ekologicznie skierowaną, wydajną pracę i większe zatrudnienie. Czas wolny zwiększany jest jednak także zbędnością takiej pracy i bezrobociem – finansowanymi środkami publicznymi – podważającymi równowagę rozwoju. Rynek wspiera bowiem przede wszystkim technologie pracochłonne z natury kapitałochłonne i zasobochłonne. Paradygmat wzrostu gospodarczego nastawiony na rywalizację społeczno-ekonomiczną wpływa destrukcyjnie na postawy prokreacyjne i strukturę gospodarstw domowych skłaniające do mobilności, wywołuje starzenie się społeczeństw. Zmniejszający się przez to przyrost ludności – przechodzący w szeregu krajów Europy w stagnację lub spadek jej liczby – odciąża bieżąco bilanse siły roboczej, redukuje niektóre potrzeby osiedleńcze (zwłaszcza wynikające z miar uśrednionych) itp. Wywołany zależnościami techniczno-ekonomicznymi jest zjawiskiem, w wymiarze rozwoju zrównoważonego doraźnym, którego efekty prowadzić mogą w przyszłości do niewspółmiernie większych problemów równowagi europejskiego osadnictwa. Wymienić tu można kwestie widoczne już dziś: zabezpieczanie rozwoju struktur osadniczych społecznie zorientowaną pracą, wzmożone migracje oraz napływ ludności spoza zachodniego kręgu cywilizacyjnego, heterogeniczne treści kulturowe społeczności i gospodarstw domowych łatwo poddających się niezrównoważonym wzorcom konsumpcji, itd. Bariery w społecznym równoważeniu europejskiego osadnictwa wywoływane są bowiem nie tyle wzrostem czy zbyt dużą liczbą ludności, ile rozmiarami i strukturą konsumpcji bogatszych jej grup zainteresowanych obecnym schematem wzrostu gospodarczego.

Dotychczasowe badania nad rozwojem zrównoważonym proponują coraz bardziej rozbudowane jego miary, pokazują różnice w jego realizacji, dopomagają w formułowaniu kolejnych rezolucji i programów. Jednakże nie poszukują głębszych przyczyn potęgujących się wyzwań w tym zakresie, istotnie utrudniających wypełnianie podstawowych zadań społeczno-gospodarczych nawet w najbardziej rozwiniętych gospodarkach rynkowych. Patrzenie z poziomu sfery osadnictwa na rozwój zrównoważony uwidacznia wagę zagadnień społecznych. Zagadnień mogących stać się zwrotną siłą, motorem działań ekonomicznych i ekologicznych prowadzących do koniecznych zasadniczych zmian paradygmatu zachodniej kultury materialnej. Społeczne równoważenie osadnictwa w

Polsce, Europie i innych wymiarach przestrzennych, pozbawione tych zmian, nie rokuje większych nadziei.